PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 67 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 21 marca 1930 r.

PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 19.III. w depeszy z Warszawy (Bratina) donoszą, iż przeciwsowiecka kampanja z powodu rzekomych prześladowań religji w ZSRR poniosła w Polsce klęskę i została zakończona skandalem. Cerkiew prawosławna w Polsce, nie zważając na swe uzależnienie od państwa, odmówiła udziału w nabożeństwach przeciwsowieckich. Metropolita Dyonizy został powiadomiony, iż gminy prawosławne nie wezmą udziału w nabożeństwach wobec okrutnych prześladowań, których ofiarą jest cerkiew prawosławna w Polsce. Metropolita zmuszony był upozorować chorobę i sesja synodu, która uchwalić miała przyłączenie się cerkwi polskiej do kampanji przeciwsowieckiej, nie została zwołana. Ludność prawosławna i duchowieństwo nie wzięły udziału w kampanji. Wytworzyła. sytuacja, którą korespondent określa, jako „skandaliczną farsę polityczną". Duchowieństwo katolickie urządziło nabożeństwa na intencję cerkwi prawosławnej, a cerkiew uchyliła się od udziału w przeciwsowieckich wiecach i nabożeństwach, protestując przeciwko akcji katolickiej. Katolickie pismo „Polska" zaatakowało z tego powodu synod prawosławny. Emigracyjne pismo „Za Swobodu" ogłosiło list otwarty związku akademików Rosjan. W liście tym jest powiedziane, iż wbrew swemu szczeremu życzeniu, wymieniony związek pozbawiony jest możności wzięcia udziału w protestach przeciwko prześladowianiu religji w ZSRR.

Prawda 18.III. podaje w depeszy z Warszawy, że wyznaczone na dzień 16 III przeciwsowieckie nabożeństwa w kościołach katolickich w Warszawie, nie zgromadziły nikogo prócz tej publiczności, która zwykle odwiedza kościoły. Odbył się jedynie wiec, urządzony staraniem związku kobiet katolickich, lecz prasa polska pobieżnie potraktowała to wystąpienie. Na ziemiach wschodnich Polski kampanja przygotowywana była ze specjalną pieczołowitością, lecz również nie miała powodzenia. W Wilnie studenci białoruscy usiłowali urządzić wiec przeciwsowiecki, który nie odbył się wobec groźby ze strony robotników, iż wiec ten rozpędzą. Niepowodzenie demonstracji w dniu 16.III nie świadczy jednak o tem, aby Polska zaniechała przeciwsowieckiej demonstracji. Wystąpienia zostały jedynie odroczone do bardziej odpowiedniej chwili.

Izwiestja 18.III. w art. wst. p. t. „Polska a ZSRR" oświadczają, iż przeciwsowiecka kampanja, która prowadzona jest w Europie, posiada wszystkie cechy prowokacji. Na tem ogólnem tle rzuca się w oczy wyjątkowy ostry charakter tej kampanji w Polsce. Gdyby nawet tak nie było, istnienie wspólnej granicy między Polską a ZSRR nadaje specjalne znaczenie przeciwsowieckim wystąpieniom w Polsce, gdy nawet wystąpienia te ograniczają się do propagandy kościelnej. Zmusza to społeczeństwo sowieckie do specjalnej czujności. Opinja sowiecka powinna wiedzieć, jakie są cele, do których dąży polityka polska. Zdaniem pisma, Polska zawsze stanowiła źródło niepokoju w Europie powojennej. Z istnieniem Polski zawsze związane były obawy o utrzymanie pokoju. Wojna celna z Niemcami, zatarg graniczny z Czechosłowacją i stosunki między Polską a Litwą niejednokrotnie zmuszały opinję światową do interesowania się wydarzeniami w Polsce. Wszystkie próby utrwalenia stosunków polsko - sowieckich rozbijały się o brak dobrej woli ze strony polskich kół kierowniczych w stosunku do pokojowych propozycyj rządu sowieckiego. Polityka ta nie jest powodowana wyłącznie przez nastroje i poglądy grupy „pułkowników", którzy reprezentują istniejącą w Polsce dyktaturę wojskową. Polityka wschodnia „piłsudczyków" podyktowana jest przez potrzeby przemysłu i wielkiej własności rolnej. Życie niepodległej Polski podminowane jest przez kryzys gospodarczy. Perspektywy złagodzenia tego kryzysu nie istnieją. Przemysł polski nie jest w stanie konkurować z przemysłem zachodnim. Przemysł ten traci rynki. Rolnictwo polskie znajduje się w sytuacji rozpaczliwej. Przeludnienie pogarsza sytuację gorpodarczą. Przeludnienie to jest również powodem dażenia do opanowania ziem ukraińskich i białoruskich, jako ewentualnego terenu kolonizacyjnego. Tendencja ta, która uwydatniona jest przez t. zw. federacyjny program marsz Piłsudskiego, znajduje poparcie w kołach b. właścicieli ziemskich, którzy marzą o przywróceniu swych praw na stracone posiadłości na Ukrainie i na Białorusi. Wykonawcą tych planów jest militarystyczne ugrupowanie piłsudczyków, które od 1920 r. marzy o nowej wojnie przeciwko ZSRR. Poczynając od 1926 roku, ugrupowanie to prowadzi wytężoną pracę nad uzbrojeniem Polski. Równocześnie i równolegle prowadzona jest akcja dyplomatyczna, która polega na utrwaleniu stosunków z Rumunją, Węgrami, Grecją, Jugosławją i

Czechosłowacją. Militaryści polscy i dyplomacja polska rozwijają wytężoną akcję w państwach bałtyckich, wciągając je do frontu przeciwsowieckiego. Łotewska prasa urzędowa stwierdziła niedawno istnienie ścisłego kontaktu między sztabem polskim a sztabami armij bałtyckich. Wizyta p. Strandmana do Warszawy odbyła się w okolicznościach, które każą przypuszczać, iż ten rzekomy akt kurtuazyjny związany był z omówieniem udziału Estonji w kampanji przeciwsowieckiej. Rząd polski starannie unika utrwalenia stosunków z ZSRR. Wystarczy wskazać na to, iż traktat handlowy i umowa o nieagresji między Polską a ZSRR nie zostały dotychczas zawarte z winy rządu polskiego. Wpływowe koła polskie zawsze dbały o to, aby systematyczna kampanja przeciwsowiecka i liczne zatargi wytwarzały w stosunkach polsko - sowieckich stan stałego naprężenia. Utrzymanie pokojowych stosunków między Polską a ZSRR nastąpiło wbrew woli „piłsudczyków", jedynie z tego powodu, iż nie istniały pomyślne dla ich akcji warunki. Obecna kampanja przeciwsowiecka na Zachodzie napełniła otuchą militarystów polskich, którzy sądzą, iż nastąpiła chwila urzeczywistnienia ukrywanych zamiarów. „Piłsudczycy" otwarcie roszczą sobie prawo do odegrania roli awangardy w przeciwsowieckiej krucjacie. W swem dążeniu do wywołania zatargu na Wschodzie „piłsudczycy" objawiają wystarczającą energję, lecz zachodni „protektorzy" Polski uznali za potrzebne współdziałać w rozpętaniu najbardziej awanturniczych tendencyj polskiego militaryzmu. Aby ukryć rzeczywiste zamiary militarystów polskich, prasa polska ogłasza zmyśloną informację o rzekomej katastrofie gospodarczej w ZSRR. Równocześnie prowadzona jest akcja nad wytwarzaniem wojowniczych nastrojów w masach ludności. Zmyślone wiadomości o rzekomych prześladowaniach religji w ZSRR mają na celu obudzenie fanatyzmu zacofanych mas ludowych. Rozpowszechniane z udziałem polskiego M. S. Z. wiadomości o rzekomej ucieczce chłopów z ZSRR, obliczone są na wytworzenie odpowiednich nastrojów wśród zamożnej części włościaństwa w Polsce. Dla wytworzenia odpowiednich nastrojów wśród ludności białoruskich ziem Polski puszczane są w obieg prowokacyjne doniesienia o rzekomem aresztowaniu działaczów białoruskich w Mińsku. W stosunku do żydów wykorzystywana jest wiadomość o rostrzelaniu 25 rabinów w Mińsku. W stosunku do Ukraińców „piłsudczycy" usiłują wykorzystać proces „Związku Wyzwolenia Ukrainy". Polskie instytucje urzędowe w tej liczbie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i ajencja „Iskra" biorą udział w kampanji. Opinja polska nie podziela bynajmniej dążenia „piłsudczyków" do wywołania zatargu z ZSRR. Protesty przeciwko temu dążeniu pochodzą z kół, które nie mogą być posądzone o sympatyzowanie z ZSRR. Nie należy jednak zapominać, iż władza w Polsce należy do kół, które zdolne są do każdej awantury wbrew interesowi własnego państwa. Tej awanturniczej polityce ZSRR przeciwstawia własną politykę pokojową. Propozycja zawarcia paktu o nieagresji, pochodząca od rządu sowieckiego, jest nadal ważna. ZSRR pragnie współdziałać nad rozwojem stosunków gospodarczych i kulturalnych z Polską. Stanowisko to umożliwia państwu sowieckiemu spokojne obserwowanie poczynań militarystów polskich. ZSRR odeprze wszelkie zakusy na swój stan posiadania, lecz równocześnie stwierdza, iż rozwój stosunków pokojowych leży zarówno w interesie Polski, jak i w interesie ZSRR.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prawda 18.III. donosi, iż w Białymstoku doszło do buntu poborowych, którzy kierowani byli z Warszawy do Wilna. W Białymstoku i w Grodnie poborowi ci urządzili wiece na dworcach kolejowych. W Oranach pociąg, w którym znajdowali się poborowi, otoczony został przez wojsko i policję. 37 poborowych aresztowano, zakuto w kajdany i przewieziono do więzienia. Podczas starcia kilku poborowych zabito i raniono.

Prawda 18.III. podaje, iż senator Bogdanowicz wygłosił w dniu 12.III w Senacie przemówienie, w którem zdemaskował obłudę przeciwsowieckiej kampanji z powodu rzekomego prześladowania religji w ZSRR i podał szczegóły prześladowania cerkwi prawosławnej w Polsce. Pismo ogłasza obszerne streszczenie przemówienia Bogdanowicza, zaznaczając, iż treść tego przemówienia nie została ogłoszona przez żadne pismo polskie, zaś rosyjskie pismo „Za Swobodu" ogłosiło treść tę w skrócie ze względu na ostrość tonu.

Izwiestja 18.III. oświadczają, iż przemówienie senatora Bogdanowicza, którego treść pismo ogłasza w obszernem streszczeniu, nie obejmuje całości prześladowań cerkwi prawosławnej w Polsce, lecz fakty, które zostały przytoczone przez Bogdanowicza, dają pełny obraz prześladowania cerkwi i demaskują cynizm i obłudę organizatorów przeciwsowieckiej kampanji w Polsce. Pismo zaznacza, iż Bogdanowicz jest działaczem cerkiewnym, który niema nic wspólnego z wyzwoleńczym ruchem mas białoruskich i ukraińskich w Polsce. Jako działacz cerkiewny senator Bogdanowicz z natury rzeczy unika wszelkich zatargów z władzą, lecz prześladowanie cerkwi w Polsce przybiera tak okrutne formy, iż nawet ten umiarkowany działacz zmuszony był podnieść głos protestu.

Prawda 18.III. podaje, iż w Ostrogu na Wołyniu zamknięto w rozkazu wojewody wołyńskiego prawosławną cerkiew bractwa św. św. Cyryla i Metodego. Cerkiew ta należała do liczby tych 500 cerkwi, do których rości sobie pretensje kościół katolicki.

NIEMCY A Z. S. R. R.

Izwiestja 19.III. zarzucają niemieckiej prasie socjal-demokratycznej prowadzenie przeciwsowieckiej kampanji. Zdaniem pisma kampanja ta łączy się z przygotowaniami wszystkich państw europejskich do wojny przeciwko ZSRR. Z punktu widzenia ZSRR należy to stwierdzić bez wszelkich ogródek, tembardziej, iż socjal-demokraci posiadają wpływ rozstrzygający w rządzie Rzeszy.

Drukowano na prawach rękopisu.

Drukarnia KADRA, Długa ..